RUSKI INWALID

Nº 263.

SOBOTA. 10. Listopada 1817 rok.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Zawarcie. Wiadomości Kraiowe: Królestwo Polskie. Wiadomosci zagraniczne: Niemcy. Angliia. Rozmaite Wiadomości.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

(URZĘDOWIE.)

Na posiedzeniu Komitetu towarzystwa Bibliynego Moskiewskiego dnia 16 b. m. Października roku teraznieyszego 1817 odbytem pod przewodnictwem prezesa towarzystwa Bibliynego Rossyyskiego Xięźęcia Alexandra Mikołaiewicza Gallicyna, między innem przedmioty zatrudnień były następuiące.

Nayprzód okazaną została tabella wyraźaiąca liczbę Xiąg pisma Swiętego rozprzedanych i rozdanych bez pieniędzy w przeszłym miesiącu wrzesniu z biblioteki Moskiewskiego bibliynego towarzystwa. Z tabelli tey wykazuie się, iż wskutek potrzebowań przez różne osoby i miasta we wszystkie prawie guberniie Państwa rozesłano, i tu w Moskwie przedano w rozmaitych ięzykach iako to Rossyyskim, Słowiańskim, Polskim, Niemieckim, Francuzkim, Angielskim. Łacińskim, Greckim, Włoskim, Finlandskim, Ieorgiiańskim, Ormiańskim, Perskim, Arabskim, Tatarskim i Kałmyckim Biblii 416 exemplarzy, Xiąg nowego testamentu 328. Wydano bez pieniędzy i rozesłano w różne strony dla osob pragnących słowa Bożego, lecz pozbawionych sposobu nabycia Xiąg tego skarbu Niebieskiego exemplarzy 94. — Ieden z członków towarzystwa bibliynego Rossyyskiego, mieszkaiący w Pułtawie pisze między innem, iż nietylko chrzesciianie rozmaitych wyznań prosili go o sprowadzenie dla nich Biblii i nowego testamentn; lecz nadto wielu Zydów przyszedłszy pokryiomu od swoich współbraci, nayusilniey go obowiązywali o Xięgi nowego testamentu w ięzyku Hebrayskim.

Czytano przekładanie pisma znaiomego z swey gorliwości o rozszerzenie Xiąg pisma Swiętego w Niemczech, kapłana Katolickiego wyznania, i Proffessora w Marburgu *Leonarda Von-Esse*, do iednego z członków towarzystwa Bibliynego Wielko-Brytańskiego i Cudzoziemskiego. Ten szanowny sługa i opowiadacz słowa Bożego z niezachwianą stałością i męstwem opiera się wszelkim przeszkodom, które mu nastręcza-

ią nieprzyiaciele tego świętego zamiaru i dostarcza tych Xiąg prawdy niebieskiey każdemu z katolików życzącemu posiadania tego skarbu. Moc błogosławieństwa Pańskiego umacnia go z wielu innemi pracownikami w tem swiętem dziele, i przezwycięża siłę ciemności, usiłuiącey przeszkodzić dóyrzałości swiatła Ewangelii, które teraz z woli nayswiętszey i naymiłosierdnieyszey Wszechmocnego Pana i Boga naszego opowiadaną iest wszystkim narodom, znayduiącym się na całey ziemi.—P. *Von-Esse* powodowany prawdziwie Apostolską gorliwością, w krótkim czasie rozdał w Niemczech Xiąg pisma świętego nowego testamentu więcey 60 tysięcy exemplarzy w ięzyku Niemieckim.

Komitet Wielko-Brytański i cudzoziemski chcąc dopomodz kapłanowi temu w tak wielkich i zbawiennych trudach, ażeby oraz mógł wydać iescze 80,000 exemplarzy swoiego przekładania, postanowił przesłać mu 2500 funtow Szterlingów (blisko 60,000 rubli ass.)

Towarzystwo Bibliyne zawiązane w miesiącu Maiu roku teraznieyszego na wyspie Malcie, czyni odezwę do iednego z członków towarzystwa Bibliynego Rossyskiego, a razem oświadcza chęć bycia zawsze w przyiacielskich związkach i korrespondencyiach z tem ostatniem, ato przez Odessę, gdyż stosunki handlowe tey wyspy z pomienionym portem w ustawicznym są związku. Z tych przyczyn Towarzystwo Bibliyne Maltańskie prosi o zawiadomienie siebie iacy są sekretarze i Korrespondenci towarzystwa Bibliynego Rossyyskiego w Odessie.

P: *Szteynkopf* Sekretarz Towarzystwa Bibliynego Wielko-Brytanskiego i zagranicznego, donosi tuteyszemu swoiemu Korrespondentowi, że według odebranych doniesień z Włoch, drukuią w Neapolu teraz 5000 exemplarzy nowego Testamentu, a to za pozwoleniem Censury i Rządu Katolickiego kościoła w ięzyku Włoskim. W kraiu Francuzkim rozdawanie Xiąg pisma Swiętego starego i nowego testamentu idzie bardzo pomyślnie. Tenże Sekretarz donosi, że w Harvich zawiązało się także niedawno Towarzzstwo Bibliyne.

Królestwo Polskie.

— *z Warszawy* —

Za powziętą tu o zgonie *Kościuszki* wiadomością, szanuiący iego pamiątkę wdzięczni Polacy znaczną złożyli składkę na sprawienie za duszę iego żałobnego nabożeństwa. Ten zapał dobrowolny, ta iedna nagroda, którą iuż tylko dać możemy słusznie wsławionemu Rycerzowi, zapewne od równie go cenić umieiących i w innych częściach Polski naśladowaną będzie.

Gazeta Lwowska doniosła pod napisem z *Krakowa* co następuie:—

„Listy z *Krakowa* dnia 23 Października pisane opiewaią, iż zwołany tam na dzień 20 tegoż miesiąca Seym, złożony z Reprezentantów ostatniego Seymu, a maiący trudnić się ułożeniem zasad prawodawstwa, kazawszy ustąpić z galeryi słuchaczom, i zamieniwszy się w tayny wydział, ogłosił się za *niewłaściwy*, i rozszedł się oświadczywszy: „że gdy według Konstytucyi czynność „Reprezentata ustaie zaraz po Seymie, na „który go Gmina iego wybrała, a gdy teraz „Reprezentanci nie przez Gminy swoie na „nowo obranymi, lecz tylko przez Kommis„syą organizacyyną zwołanymi zostali, prze„to nie poczytuią się za upoważnionych do „pełnienia obowiązków Reprezentantów tak „ważnego Seymu.”

Rozkaz Dzienny do woyska Polskiego

w Kwaterze Główney w Warszawie dnia $\frac{1}{14}$ Października 1817.

Za Naywyższym Rozkazem.

Otrzymuią żadane Dymissye.
dla słabości zdrowia.

w Gwardyi z pułku Strzelców konnych, Porucznik Seweryn Czarnecki.

w Ieździe z pułku 3 Strzelców konnych, Maior Alexander Błędowski, z pozwoleniem noszenia munduru.

Dla interessów familiynych.

z Pułku 2 Strzelców konnych, maior Wincenty Kisielnicki, z pozwoleniem noszenia munduru.

Otrzymuią urlopy.

w Piechocie Adiutant Placu Warszawy, Kapitan Amandowicz, na Miesiąc 1, w Wielkie Xięztwo Poznańskie.

w Ieździe Adiutant polowy przy Generale Dywizyi Rożnieckim, Kapitan Bydłowski, na Miesiąc 1, w Gubernią Kiiowską.—Dowódzca pułku 2 Strzelców konnych, Pułkownik Suchorzewski, na Miesiąc 1, w Wielkie Xięztwo Poznańskie.— Przykommenderowany do tegoż pułku, Kapitan Leszczyński, na Miesiąc 1, do Gallicyi Austryackiey.—

Z pułku 1 Ułanów, Podporucznik Drzewiecki, na miesiąc 1.

z Korpusu Inwalidów, i Weteranów.

z Korpusu Inwalidów, Kapitan Biegański, na Miesiąc 1, w Gubernią Wołyńska.

NACZELNY WÓDZ

(podpisano) KONSTANTY.

W. X. R.

Zgodno z Oryginałaem
Generał, Szef Sztabu Głownego *Toliński.*

w Imieniu Nayiaśnieyszego

ALEXANDRA I.

CESARZA WSSZECH ROSSYY, KRÓLA POLSKIEGO.

&c. &c. &c.

Namieśtnik Królewski w Radzie Stanu.

Rozwięzuiąc wniesioną przez Kommissyą Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policyi wątpliwość, czyli urzędnicy publiczni mogą bydź wybierani na członków Rad Woiewódzkich, po wysłuchaniu ogólnego zebrania Rady Stanu postanowiliśmy i stanowiemy:

Artykuł 1. Niemogą bydź obrani na członków Rad Woiewódzkich obywatele do płatnych użyci urzędów, które stałe i ciągłe za sobą pociągaią obowiązki, a w szczególności urzędnicy sądowi, administracyyni, skarbowi i woyskowi wyiąwszy Sędziów Pokoiu.

Art: 2. Ogłoszenie ninieyszego postanowienia, które w dzienniku praw umieszczone bydz ma, Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi polecamy.

Działo się w *Warszawie* na posiedzeniu Rady Administracyyney dnia 1go Listopada 1817 roku:

(podpisano) *Zaiączek.*

Minister Spraw Wewnętrznych i Policyi
(podpisano) *T. Mostowski.*

Radca Sekr: Stanu, Jenerał Bdy,
(podpisano) *Kosecki*
Zgodno z Oryginałem
Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Bdy,
(podpisano) *Kosecki.*

Za zgodność:
Sekr: Jen: Kom: Rząd: Spraw
Wewn: i Policyi,
Aug: Korski.

z Kielc, 24 Październik a.

W dniu 26 Sierpnia r. b. poświęcona została górniczym zwyczaiem o pół mili od *Kielc*, do odłączania srebra, oraz czyszczenia miedzi i ołowiu, nowo wymurowana Huta (*Saigerhutte*) w *Białogonie*, przy ktorey iest także rozpoczęty zakład walcowni blach rozmaitych i mosiędzarni. Uroczystość ta odprawiła się w przytomności JW. Radcy Stanu *Staszica*, obieżdżaiącego górnictwo kraiowe. Dyrektor w Główney Dyrekcyi Górniczey, W. Ehreuhold *Ullmann*, na czele składu Główney Dyrekcyi Górniczey, stosowną do okoliczności przemową w imieniu teyże Dyrekcyi wynurzył wdzięczność dla Rządu, który z naywiększą troskliwością wspieraiąc usiłowania Gornicze, do nayświetnieyszego stanu podnosi tę ważną gałęź przemysłu narodowego i nowe kraiowego bogactwa źródlo otwiera.

z Łańcuchowa i Powiatu Chełmskiego.

Na dniu 23 Września zszedł z tego świata JW. Józef *Suffczyński*, Kawaler Orderu *Lwa Złotego*, w roku wieku swego 70. Mąż ten pełen cnot, żył pobożnie; kościoł w dobrach swoich *Łancuchowie* wymurował i tam pochowany. — Zył dla kraiu, nie wymawiał się od posług obywatelskich Za panowania *Stanisława Augusta*, był Straźnikiem Polnym Koronnym, Posłem na Seym czteroletni Warszawski, Kommissarzem C. W. Umarł po Chrześciiańsku, żałowany od pozostałey żony, familii, przyiacioł, i poddanych.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

ze Lwowa, 30 Października.

Pewny Gallicyyski urzędnik odebrawszy taiemnym sposobem 500 ryńskich, ktòremi go przekupić chciano, oddał te pieniądze zwierzchności kraiowey dla obrócenia ich na cel dobroczynny. Jakoż posłano ie tuteyszemu klasztorowi Siostr miłosierdzia.

z Wiednia, 29 Października.

Wiadomo iest, że Cesarz zawsze miał prawo wyznaczania Biskupów w Państwach swoich. Teraznieyszy Papież rościągnął to prawo, i na wielkorządztwa nowo nabyte, iakiemi są: *Wenecyia* i *Raguza.*

W listach otrzymanych z Bukarestu pod datą 7 b. m. donoszą, że w *Sztambule* Dragoman Porty *Argiropullo* oddalony iest od obowiązku swego, i że na ten wysoki stopień wyniesiony iest zięć i pierwszy Agent Hospodara Wołoskiego *Michał Suzzo.* Zreszta rozumieć należy, że takowe oddalenie od obowiązku Dragomana Porty, nie było połączone z niełaską Sułtana, gdyż pomieniony *Argiropullo* spokoynie teraz mieszka iak prywatny obywatel w swoim własnym domu.

Cesarsko Austryiacki Kommisarz na wyspie Swiętey Heleny, Baron *Szturmer*, przy swoim wyiezdzie na tę wyspę przyrzekł zostać na niey lat trzy. Czas ten zamierzony upływa w roku następuiącym. Mówią iednakże, że Baron niepowroci do Europy; ale się uda do Waschingtonu w znaczeniu Agenta dyplomatycznego w północno-Amerykańskich prowincyiach. Zewszystkiego widać iż żaden drugi Austryiacki Kommisarz niezastąpi mieysca iego na wyspie S. Heleny, i że straż tamecznego ieńca zostawioną będzie samym Anglikom, których przezorność i troskliwość umiała do tychczas pozbawić niewolnika wszelkinh środków ucieczki.

Anglija.

z Londynu, 25 Październik a.

Pogłoska o woynie która się tu onegday była rozeszła, szkodliwy zrobiła wpływ na bankocetle kraiowe. Wieczorem dnia tegoż pomiesczony był w kuryierze następuiący artykuł: „Doniesienia tu otrzymane z Hiszpanii i Portugalii oznaymuiące o nadzwyczaynym ruchu woysk na granicach tych Krolestw, dały powod do rozmaitych wniosków i obaw. Wszystkim wiadomo, że iuż oddawna były nieukontentowania między dworami Hiszpańskim i Portugalskim, z przyczyny ruchu woysk ostatniego z tych Królestw na lewym brzegu *Platy*; lecz wiadomo nam iest z godnych wiary źrodeł, że oba te Państwa przyięły *pośrednictwo pięciu sprzymierzonych mocarstw.* Należy więc według wszelkich podobieństw rozumieć, że nieporozumienia się któreby mogły dadz powód do zerwania przyiaźni między Hiszpaniią i Portugaliią, prędko i poprzyiacielsku ułątwione zostaną."

Powiadaią. że układy tyczące się tych dwóch Królestw maią się odbywać w Paryżu, gdzie Hrabia *Palmella* zastąpi mieysce Króla swoiego.

Kapitan *Gull* przybyły niedawno z Indyi, spotkał więcey 300 okrętów, płynących z południowo zachodniey strony, które z przyczyny ciągłych wiatrów od wschodu, nie mogły się dostać do brzegów Angielskich. Wszystkie te statki cierpiały wielki niedostatek żywności.

ROZMAITE WIADOMOSCI.

Na ostatniem posiedzeniu Towarzystwa Bibliynego w *Brighton* nieznany człowiek stanąwszy przed niém opowiedział następuiące zdarzenie:—„Synek pewnego maytka podpiwszy sobie winem prosił oyca o kawałek chleba; ten obruszony tak go pchnał, iż wypadł z łodki w morze. Nikt go nie mógł ratować z brzegu, i zniknął. Ale ten synek za pomocą kawałka drewna płaskiego dostał się do okrętu w nieiakiey odległości stoiącego. Niewiedział nazwiska swego, tylko imie chrzesne *Iakob.* Przyięli go maytkowie, i mieli o nim staranie. Gdy podrósł posługiwał officerom, po tém poruczono mu dozieranie chorych maytków. U iednego z nich spostrzegł pod poduszką Bibliią, dla którey tak go dozierał, że ow maytek czuiąc się bliskim zgonu darował *Iakobówi* tę bibliią, ktora mu posłużyła do weyscia na drogę cnoty. W tém, biedny *Iakób* poznał oyca swoiego w owym maytku." Powieść ta rozczuliła zgromadzenie, a *Iakób* ukłoniwszy się skromnie rzekł. *Tym Iakobem ia iestem.*

—W *Londynie* maią stawiać most olbrzymi na rzece *Tamizie.* Długość iego ma wynosić 3,400 stóp. Arkady iego będą na 110 stóp wysokie. Trzy arkady będą miały po 320 stóp otworu na wodę, a ośm arkad po 300 ku lądowi.

—W. Sułtan oddalił ze dworu swoiego lekarza *Hekimbachi* z powodu smierci Sułtanki matki swoiey, a wziął dawnieyszego.

w Peterzburgu

w Drukarni woienney Głównego sztabu IEGO CESARSKIEY MSCI.